

Pamiętasz, jak kradłeś sto tulipanów z ronda na Żytniej?
Na rękach masz kilka starych śladów po nożu i brzytwie
Gdy wzięliście wtedy późną nocą taksówkę na zrywkę
To biegła za tobą i była blisko, tak bardzo blisko jak zwykle
Nie miałaś nic, a w uszach grał ci jej stary walkman
Lał duży deszcz, ale nic się nie stało, że wtedy zmokłeś
Kochałeś się w niej jak w dobrej muzyce stary rockman
Wychodziłeś drzwiami, po krótkiej chwili wracałeś oknem
Rysowałeś na nim serca palcem, rysowała obok serca palcem
I nie mogliście żyć bez siebie, ktoś ukradł dla was pudełko z hajsem
Byłaś jego państwem, nieodkrytym pasmem
Byłaś prawdą, cała reszta była zwykłym kłamstwem
Wszystko pozmieniał tu czas, nagle szumi tylko wiatr
Dmuchał w was jak w domek z kart, proszę, powiedz, że to żart
Bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć, a dziś nie czujecie już nic

Wszystko pozmieniał tu czas
Nagle szumi tylko wiatr
Dmuchał w was jak w domek z kart
Proszę, powiedz, że to żart (proszę, powiedz, że to żart)
Bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć (kiedyś nie mogliście bez siebie żyć)
A dziś nie czujecie już nic (nic)

Pamiętasz jak piłaś z nim pierwsze sto lat z butelki Żytniej?
A teraz chcesz się go pozbyć, spuszczasz go jak po brzytwie
Tej czystej butelkę zabrał z delikatesów na zrywkę
I biegli za nim i byli blisko, tak bardzo blisko jak zwykle
Nie miałaś nic, jedyne co dałaś mu stary walkman
To była miłość na zabój, miłość na złe i dobre
Choć miał dwie dychy, to się prowadził tu jak stary rockman
Zamykałaś za nim drzwi, po chwili stałaś w oknie
Rysowałaś na nim serca palcem, on rysował obok serca palcem
I nie ważne czy razem kawior, czy razem suchy chleb ze smalcem
Byłaś dla niej światłem, zimą, ciepłym wiatrem
Byłaś skarbem, cała reszta była zwykłym żartem
Wszystko pozmieniał tu czas, nagle szumi tylko wiatr
Dmuchał w was jak w domek z kart, proszę, powiedz, że to żart
Bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć, a dziś nie czujecie już nic

Wszystko pozmieniał tu czas
Nagle szumi tylko wiatr
Dmuchał w was jak w domek z kart
Proszę, powiedz, że to żart (proszę, powiedz, że to żart)
Bo kiedyś nie mogliście bez siebie żyć (kiedyś nie mogliście bez siebie żyć)
A dziś nie czujecie już nic (nic)